

Sygnatura akt VI Ka 717/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **28 września 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Ficek

Sędziowie: SO Marcin Schoenborn (spr.)

SO Małgorzata Peteja-Żak

Protokolant: Igor Ekert

przy udziale Justyny Rzeszut – Sieńkowskiej Prokuratora Prokuratury Rejonowej wT.

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2018 r.

sprawy skazanego **J. H.** ur. (...) w S.

syna T. i J.

w przedmiocie wydania wyroku łącznego

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 7 czerwca 2018 r. sygnatura akt VI K 25/18

na mocy art. 437 § 1 kpk, art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz radcy prawnego A. B. kwotę 147,60 zł (sto czterdzieści siedem złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 27,60 zł (dwadzieścia siedem złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony z urzędu skazanego w postępowaniu odwoławczym;
3. wydatkami za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 717/18

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 28 września 2018 r. sporządzone w całości na wniosek skazanego

Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach wyrokiem łącznym z dnia 7 czerwca 2018 r. sygn. akt VI K 25/18 z powołaniem się na art. 85 § 1 i 2 kk oraz art. 86 § 1 i 3 kk orzekł wobec skazanego J. H. karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności - z połączenia wymierzonych mu poprzednio kar pozbawienia wolności oraz kar ograniczenia wolności w sprawach o sygn. akt II K 558/13, VI K 724/15, III K 581/15, VII K 642/15, II K 461/15, III K 793/5 i VI K 208/16 (pkt 1 wyroku), a w zakresie kar wymierzonych w sprawach o sygn. akt II K 642/14 i II K 1/16 na mocy art. 572 kpk postępowanie w przedmiocie wydania wyroku łącznego umorzył (pkt 4). Ponadto rozstrzygnął w oparciu o art.

577 kpk o zaliczeniu skazanemu na poczet orzeczonej kary łącznej okresów odbycia kar podlegających łączeniu z uwzględnieniem okresów zaliczonych na ich poczet (pkt 3 wyroku). Pozostałe rozstrzygnięcia zawarte w w/w wyrokach pozostawił natomiast do odrębnego wykonania (pkt 2 wyroku). Rozstrzygając z kolei o kosztach, obrońcy skazanego przyznał ze Skarbu Państwa stosowną kwotę tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (pkt 5 wyroku), a skazanego zwolnił od ponoszenia kosztów w sprawie o wydanie wyroku łącznego (pkt 6 wyroku).

Apelację od tego wyroku złożył Prokurator. Zaskarżył orzeczenie na niekorzyść skazanego w części dotyczącej orzeczenia o karze i zarzucając rażąco niewspółmierność kary łącznej 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie skazanemu kary łącznej 3 lat pozbawienia wolności.

W odpowiedzi na apelację Prokuratora obrońca skazanego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku polegającą na obniżeniu wymierzonej skazanemu kary łącznej pozbawienia wolności do 2 lat, względnie o utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy w Gliwicach zważył, co następuje.

Apelacja Prokuratora na uwzględnienie nie zasługiwała.

Nim jednak zostaną przedstawione szerzej motywy takiego stanowiska Sądu odwoławczego, należało w pierwszej kolejności odnieść się do oczekiwanego przez obrońcę, który apelacji nie wniósł, skorygowania wyroku w zaskarżonej części na korzyść skazanego poprzez obniżenie wymierzonej mu kary łącznej pozbawienia wolności do wysokości najwyższej z kar podlegających łączeniu.

Nie było po temu najmniejszych podstaw już tylko z tego względu, że postulowana przez obrońcę ingerencja w zaskarżony wyrok na korzyść skazanego, z którą wiązałoby się przełamanie kierunku zaskarżenia, byłaby możliwa jedynie wówczas, gdyby utrzymanie w mocy tego orzeczenia było rażąco niesprawiedliwe, a przyczyną tego było stwierdzenie niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów jednego z uchybień wymienionych w art. 438 kpk. Wynika to najzupełniej jasno z art. 434 § 2 kpk, który stanowi, że środek odwoławczy wniesiony na niekorzyść oskarżonego może spowodować orzeczenie także na korzyść oskarżonego, jeżeli zachodzą przesłanki określone w art. 440 kpk lub art. 455 kpk. Ostatni z tych przepisów dotyczący poprawienia kwalifikacji prawnej z przyczyn oczywistych nie może mieć zastosowania w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego. Z kolei rażąca niesprawiedliwość orzeczenia w rozumieniu art. 440 kpk będąca wypadkową uchybień będących względными podstawami odwoławczymi określonymi w art. 438 kpk, które zostały stwierdzone poza granicami zaskarżenia i podniesionymi zarzutami oraz wpłynęły na treść orzeczenia, musi mieć jeszcze takie natężenie, że w rażący sposób czyniłaby to orzeczenie niesprawiedliwym, a więc takim, że w żaden sposób nie dałoby się go pogodzić ze społecznym poczuciem sprawiedliwości (por. wyrok SN z dnia 19 października 2004 r., II KK 355/04, LEX nr 141299; postanowienie SN z dnia 2 kwietnia 2012 r., III KK 98/12, LEX nr 1163194; postanowienie SN z dnia 16 maja 2007 r., III KK 328/06 LEX nr 296728; postanowienie SN z dnia 1 października 2010 r., V KK 71/10, OSNwSK 2010, poz. 1875).

Zatem na podstawie art. 434 § 2 kpk w zw. z art. 440 kpk odwrócenie kierunku zaskarżenia może mieć miejsce wówczas, gdy sąd odwoławczy stwierdzi, że utrzymanie w mocy orzeczenia zaskarżonego na niekorzyść oskarżonego byłoby rażąco niesprawiedliwe z uwagi na zaistnienie jednej z podstaw wymienionych w art. 438 kpk, którą należy uwzględnić z urzędu na korzyść skazanego przez zmianę w tym kierunku orzeczenia lub jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Przy czym należy poczynić też i takie zastrzeżenie, że art. 440 kpk nie stanowi obecnie samodzielnej podstawy uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Wymaga to dodatkowego spełnienia jednego z warunków wymienionych w art. 437 § 2 zd. 2 kpk. W rozpatrywanej sprawie byłby to warunek w postaci konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości.

Tymczasem Sąd Okręgowy nie stwierdził z urzędu takich uchybień przewidzianych w art. 438 kpk, które zaskarżony wyrok czyniłoby rażąco niesprawiedliwym i zachodziła konieczność jego zmiany na korzyść skazanego, w szczególności poprzez oczekiwane przez obrońcę obniżenie wymiaru kary łącznej do najniższego prawem przewidzianego rozmiaru,

względnie winien on zostać uchylony, a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania wobec konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości przez Sąd I instancji.

W zgodzie z art. 85 § 2 kk łączonymi były tylko kary podlegające wykonaniu na moment orzekania w instancji pierwszej, a więc słusznie co do kar z wyroków wydanych w sprawach II K 642/14 i II K 1/16 właśnie z mocy przywołanego przepisu stwierdzony został brak warunków do objęcia ich węzłem kary łącznej.

Sąd Rejonowy kształtując wymiar orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności nie obraził prawa materialnego, łącząc kary pozbawienia wolności i kary ograniczenia wolności. Jest to zasadą w myśl art. 87 § 1 kk. Rozmiar najwyższej z łączonych kar pozbawienia wolności wykluczał natomiast na zasadzie odstępstwa od tej reguły dopuszczalność jednoczesnego orzeczenia kary łącznej pozbawienia wolności i kary łącznej ograniczenia wolności. Zgodnie z art. 87 § 2 kk byłoby to możliwe, gdyby kara łączna pozbawienia wolności nie przekroczyła 6 miesięcy. Taki jej rozmiar w rozpatrywanym przypadku nie mógł jednak wchodzić w rachubę przy prawidłowym zastosowaniu art. 86 § 1 kk, wedle którego karę łączną wymierza się w granicach od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa do ich sumy.

Nie mogło również budzić wątpliwości zastosowanie przez Sąd Rejonowy przelicznika z art. 87 § 1 kk, wedle którego orzekając karę łączną pozbawienia wolności z połączenia również kar ograniczenia wolności przyjmuje się, że miesiąc ograniczenia wolności równa się 15 dniom pozbawienia wolności. W konsekwencji tego, tak jak przyjął to Sąd I instancji, o czym przekonują pisemne motywy zaskarżonego wyroku, wymiar kary łącznej pozbawienia wolności musiał się kształtować w przedziale od 2 lat do 3 lat i 6 miesięcy.

Podkreślenia też wymaga, iż w związku z zagadnieniem intertemporalnym wiążącym się z tym, że przedmiotem postępowania były skazania zaistniałe tak przed, jak i po 1 lipca 2015 r., bez naruszenia art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 396) w zw. z art. 4 § 1 kk Sąd Rejonowy orzekał w przedmiocie kary łącznej na podstawie przepisów o karze łącznej zamieszczonych w Rozdziale IX Kodeksu karnego w ich brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2015 r. z niewielkimi zmianami dokonanymi z dniem 15 kwietnia 2016 r. na mocy ustawy z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r. poz. 437 ze zm.). Zastosowanie w tym zakresie stanu prawnego obowiązującego do 30 czerwca 2015 r. rzeczywiście nie byłoby dla skazanego względniejszym, a więc prowadzącym do ukształtowania orzeczenia o karze łącznej w sposób niosący dla niego mniejszą dolegliwość od tej wynikającej z treści zaskarżonego wyroku. Nie można jednak podzielić zaprezentowanego przez Sąd Rejonowy uargumentowania tego stanowiska. Na podstawie art. 85 kk i art. 87 kk w poprzednim ich brzmieniu w konkretnych okolicznościach tej sprawy zachodziłyby warunki do orzeczenia wobec skazanego nie jednej, lecz dwóch kar łącznych pozbawienia wolności, pierwszej z połączenia kary 2 lat pozbawienia wolności ze sprawy II K 558/13 oraz kary 6 miesięcy ograniczenia wolności ze sprawy II K 642/14, zostały bowiem wymierzone za czyny popełnione przed 25 lutego 2015 r., kiedy zapadł co do nich pierwszy chronologicznie nieprawomocny wyrok, drugiej zaś z połączenia kary 6 miesięcy ograniczenia wolności ze sprawy VI K 724/15, kary 1 roku ograniczenia wolności ze sprawy III K 581/15, kary 4 miesięcy ograniczenia wolności ze sprawy VIII K 642/15, kary 1 miesiąca pozbawienia wolności oraz kary 4 miesięcy ograniczenia wolności ze sprawy II K 461/15, kary 1 miesiąca pozbawienia wolności oraz kary 3 miesięcy ograniczenia wolności ze sprawy III K 793/15, a także kary 3 miesięcy ograniczenia wolności ze sprawy VI K 208/16, gdyż dotyczą czynów popełnionych po 25 lutego 2015 r., a przed 27 listopada 2015 r., w której do dacie został wydany co do nich pierwszy nieprawomocny wyrok. Przepis art. 87 kk w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015 r. swą treścią odpowiadający aktualnie art. 87 § 1 kk, nie dawał wyboru co do rodzaju kary łącznej orzekanej z połączenia kar pozbawienia wolności i kar ograniczenia wolności, tak jak obecnie czyni to art. 87 § 2 kk. Prognozowany zaś konkretnie rozmiar tak ukształtowanych kar łącznych wskazywał, że w przypadku wymierzenia skazanemu przy zastosowaniu przepisów o karze łącznej obowiązujących do 30 czerwca 2015 r. dwóch kar łącznych pozbawienia wolności okres jego izolacji w stosunku do tego wynikającego z treści zaskarżonego wyroku nie byłby krótszy, choć też nie miałyby skazany już do odbycia w warunkach wolnościowych żadnej z kar ograniczenia wolności. Uwzględniając zasady i dyrektywy wymiaru kary łącznej, a więc i relacje przedmiotowo-podmiotowe zachodzące pomiędzy zbiegającymi się przestępstwami oraz cele wychowawcze i prewencyjne kary, zdaniem Sądu odwoławczego

pierwszą z kar łącznych pozbawienia wolności należałoby bowiem orzec w rozmiarze 2 lat i 1 miesiąca, drugą zaś w wysokości 10 miesięcy. Uwzględniając, iż na poczet pierwszej z nich zaliczonym byłby również okres 3 miesięcy, w którym skazany odbył w ramach kary zastępczej pozbawienia wolności połączoną karę 6 miesięcy ograniczenia wolności, perspektywa pobytu skazanego w warunkach izolacji penitencjarnej w związku z podlegającymi połączeniu karami, liczona od dnia 22 października 2017 r., od kiedy skazany odbywa karę 2 lat pozbawienia wolności ze sprawy II K 558/13, kolejne dwie po 1 miesiącu pozbawienia wolności ma zaś dopiero odbywać w przyszłości, wynosiłaby więc przy zastosowaniu poprzedniego stanu prawnego 2 lata i 8 miesięcy (oczywiście dla uproszczenia nie wliczając trzech okresów rzeczywistego pozbawienia wolności skazanego wynoszących w sumie 5 dni, w tym dnia 21 lipca 2015 r. ze sprawy VI K 724/15, które też podlegałyby zaliczeniu i efektywnie wpływały na czas, przez który skazany musiałby odbywać orzeczone kary łączne). Tymczasem wedle zaskarżonego wyroku ta perspektywa rysuje się dla skazanego korzystniej, bowiem o 2 miesiące krótszym będzie jego pobyt w zakładzie karnym.

Nie naruszył też Sąd Rejonowy przepisów postępowania, które mogłyby mieć wpływ na wymiar orzeczonej kary łącznej. Takim uchybieniem nie było wadliwe pod względem formalnym rozpoznanie wniosku skazanego o doprowadzenie na rozprawę zarządzeniem sędziego (k. 249), kiedy odpowiednio stosowany art. 451 kpk z mocy art. 573 § 2 zd. 2 kpk nakazywał wydanie w tym przedmiocie postanowienia przez sąd (zob. postanowienie SN z dnia 12 maja 2005 r., V KK 432/04, OSNKW 2005/7–8/73). Nie zachodziła bowiem konieczność sprowadzenia skazanego na rozprawę. Nie wskazał on w swym wniosku przeciw żadnych okoliczności, z powodu których chciał on wziąć osobisty udział w tej czynności. Uprzednio zaś jego obecność nie została uznana za obowiązkową. Na tej podstawie, uwzględniając przy tym odmienności postępowania w przedmiocie wydania wyroku łącznego, w ramach którego kluczowymi dla rozstrzygnięcia są dowody z dokumentów urzędowych, takich jak odpisy orzeczeń, opinia o skazanym, dane o karalności, w tym konkretnym przypadku zasadnie zostało przyjętym, że bez uszczerbku dla prawa skazanego do obrony wystarczającym będzie udział obrońcy wyznaczonego mu z urzędu. W trafności tego stanowiska musiał zaś tylko utwierdzać brak zaskarżenia wyroku na korzyść skazanego choćby z tego powodu, że nie było mu dane osobiście uczestniczyć w rozprawie przed Sądem I instancji.

Z przyczyn oczywistych wpływu na wymiar kary łącznej nie mogło mieć powołanie w podstawie rozstrzygnięcia z obrazą art. 413 § 2 pkt 2 kpk w zw. z art. 413 § 1 pkt 6 kpk niezastosowanego przepisu art. 86 § 3 kk, który dotyczy jedynie przypadku orzekania kary łącznej ograniczenia wolności, a pominięcie ewidentnie z przyczyn wyżej naprowadzonych zasadnie i prawidłowo zastosowanego art. 87 § 1 kk. Tego rodzaju mankament zaskarżonego wyroku, dostrzeżony poza granicami zaskarżenia i podniesionego zarzutu, jakkolwiek w ogólności miał wpływ na treść tego orzeczenia, nie czynił go jednak rażąco niesprawiedliwym, bowiem uwidaczniał jedynie formalną wadę, która nie oddziaływała na rozmiar orzeczonej kary łącznej. Nie sposób w takiej sytuacji twierdzić, iż orzeczenie z tego rodzaju niedoskonałością kłóci się z poczuciem sprawiedliwości. Poza tym jego eliminacja byłaby dla skazanego ambiwalentną, nie wymagałaby też przeprowadzenia przewodu w całości od nowa.

Nawet za takiej wagi mankament nie mogło natomiast uchodzić pominięcie przez Sąd Rejonowy w ramach okresów zaliczonych na poczet kary łącznej stosownie do art. 577 kpk dnia 21 lipca 2015 r., w którym skazany był zatrzymany do sprawy VI K 724/15. Niewątpliwie, kiedy kara ograniczenia wolności w tej sprawie orzeczona objęta została węzłem kary łącznej pozbawienia wolności, a wskazany okres rzeczywistego pozbawienia wolności uprzednio też został na mocy art. 63 § 1 kk zaliczony na poczet kary podlegającej połączeniu, winien być on również uwzględniony w ramach rozstrzygnięcia opartego o art. 577 kpk., który to przepis stanowi, że w wyroku łącznym należy, w miarę potrzeby, wymienić okresy zaliczone na poczet kary łącznej, przez które rozumie się okresy, w których łączone kary były wykonywane, a także okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w poszczególnych sprawach zaliczone na poczet tych kar. Nie mniej w wypadku, gdy pomimo takiej potrzeby sąd nie zaliczył w wyroku łącznym określonego okresu na poczet kary łącznej albo dokonał błędnego zaliczenia, co bywa typowym przeoczeniem, a nie uchybieniem wynikającym z wadliwej wykładni treści normatywnej art 577 kpk, odpowiednie zastosowanie ma art. 420 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 574 kpk. W takiej sytuacji Sąd I instancji w formie postanowienia powinien uzupełnić wyrok łączny (zob. wyrok SA w Lublinie z dnia 25 lutego 2008 r., II AKa 4/08, LEX nr 399913). W tym konkretnym przypadku takie też będzie zadanie Sądu Rejonowego po zwrocie akt przez Sąd odwoławczy.

Wskazać natomiast trzeba, iż ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę zaskarżonego wyroku, jakkolwiek w pewnym zakresie były błędnymi, nie mniej nie oddziaływały na jego treść w takim stopniu, iż przełamując kierunek zaskarżenia należałoby orzec w instancji odwoławczej na korzyść skazanego, względnie nawet w zgodzie z kierunkiem zaskarżenia na niekorzyść dostrzec konieczność przeprowadzenia przewodu w całości od nowa i w tym celu orzec kasatoryjnie. Nie miały wręcz takiej wagi, która jest w ogóle wymagana dla stwierdzenia uchybienia określonego w art. 438 pkt 3 kpk. Kiedy orzeczoną została kara łączna pozbawienia wolności, dla ukształtowania jej wymiaru nie mogło mieć najmniejszego znaczenia błędne przyjęcie miesięcznego wymiaru godzin wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne (30 miast 40) w ramach podlegającej łączeniu kary ograniczenia wolności ze sprawy III K 581/15, jak też pominięcie w opisach łączonych skazań nie podlegających łączeniu zgodnie z art. 90 § 1 kk środków kompensacyjnych w postaci obowiązków naprawienia szkody z art. 46 § 1 kk (w sprawach II K 461/15, III K 793/15, VI K 208/16), nie wspominając takiego pominięcia w odniesieniu do wyroku jednostkowego, co do którego postępowanie w przedmiocie wydania wyroku łącznego zostało umorzone (sprawa II K 1/16).

W końcu zaznaczenia wymaga, iż nie może być mowy o rażącej surowości wymierzonej skazanemu kary łącznej pozbawienia wolności.

W ogólności wskazać trzeba, iż zarzut rażącej niewspółmierności kary jest zasady tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego. Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę co do jej wymiaru, ale o „różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować” (por. wyrok SN z 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSNPP 1995/6/18).

Sam obrońca dostrzegł, że wymierzenie kary łącznej wedle zasady absorpcji, a więc w wysokości najsurowszej z kar podlegających łączeniu, jest rozwiązaniem skrajnym wymagającym spełnienia określonych przesłanek. Stosuje się ją wyjątkowo i to jedynie wtedy, gdy przestępstwa objęte realnym zbiegiem przestępstw wskazują na bliską więź przedmiotową i podmiotową, są jednorodnjawowe i popełnione zostały w bliskim związku czasowym i miejscowym, stanowiąc jeden zespół zachowań sprawcy, objęty jednym planem działania (por. wyrok SA w Szczecinie z 7 marca 2013 r., II AKa 1/13. LEX nr 1293731). Ma więc ona zastosowanie, gdy związek podmiotowo-przedmiotowy zbiegających się przestępstw jest tak ścisły, że upodabnia je do jednego przestępstwa jak w przypadku pomijalnego zbiegu przestępstw lub ciągu przestępstw, gdy nie potrzeba podwyższać progu represji karnej (por. wyrok SA w Krakowie z 20 września 2012 r., II AKa 168/12, KZS 2012/10/39). Tymczasem zbiegające się przestępstwa nie były jednorodnjawowymi. Pośród nich było również przestępstwo z art. 222 § 1 kk, które nie godziło w cudze mienie, a w prawidłowe funkcjonowanie instytucji państwowych. Ponadto skazany dokonując rozboju z art. 280 § 1 kk jednocześnie zrealizował znamiona przestępstwa z art. 158 § 1 kk znajdującego się w rozdziale dotyczącym przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu. Czyn ten popełniony 25 sierpnia 2013 r. z pozostałymi zbiegającymi się przestępstwami popełnionymi w okresie czerwiec – październik 2015 r. dzielił okres ok. 2 lat. Nie pozostawał więc z nimi w bliskim związku czasowym, choć pozostałe rzeczywiście już taką więź wykazywały. Nie mniej dostrzec również należało, że popełnianymi były w różnych miejscach, choć istotnie nie odległych od siebie, każdorazowo również na szkodę innych pokrzywdzonych. Także sposób i okoliczności ich popełnienia do jednakowych nie należały. Ponadto nie sposób łączyć ich z góry obranym planem działania.

Poza tym czynnikiem prognostycznym negatywnie świadczącym o skazanym jest wielość popełnionych przez niego dotychczas przestępstw. Na przestrzeni niewiele ponad dwóch lat było ich przeszło dziesięć, a pośród nich dwa ciągi przestępstw. Licznych przestępstw dopuścił się w okresie próby wynikającym ze skazania w sprawie II K 558/13, co w późniejszym czasie skutkowało zarządzeniem wykonania kary pozbawienia wolności pierwotnie orzeczonej z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Z tego też względu nie można przeceniać zachowania skazanego w zakładzie karnym w związku z jego tam nieprzerwanym pobytem od 16 grudnia 2015 r, nawet jeśli proces resocjalizacji

oceniany jest przez Służbę Więzienną jako przebiegający zgodnie z założeniami. Rzeczywiście skazany odbywa karę w systemie programowego oddziaływania, a obecnie wykazuje pożądaną podatność na oddziaływania penitencjarne. Ukończył kurs zawodowy, jak też program profilaktyczno-edukacyjny dotyczący problematyki uzależnienia od alkoholu i innych substancji psychoaktywnych. Jest też krytyczny wobec popełnionych przestępstw, a jego zachowanie oceniane jest pozytywnie. Podkreślenia bowiem wymaga, że kara łączna, jako pewna formuła służąca podsumowaniu dotychczasowej działalności przestępczej skazanego i zrationalizowaniu kary, jaką winien dalej odbyć, musi też oddziaływać na społeczeństwo kształtując w nim właściwe postawy, w tym poszanowanie dla obowiązującego porządku prawnego. Będąc karą sprawiedliwą nie może być więc karą zbyt łagodną, która mogłaby zostać odebrana jako sposób na uniknięcie negatywnych konsekwencji wynikających z kolejnych skazań. Wyrok łączny wcale też nie ma służyć wyłącznie poprawie sytuacji skazanego. Dlatego stosowanie absorpcji przy wymiarze kary łącznej nie może być sprzeczne z zapobiegawczymi i wychowawczymi celami kary i działać demoralizująco na sprawcę przestępstw, służąc odbieraniu kary łącznej jako instytucji będącej swoistym premiovaniem popełniania przestępstw (por. postanowienie SN z 22 września 2016 r., III KK 140/16, LEX nr 2142559). Na wymiar kary łącznej nie może mieć również wpływu ani stopień zawinienia z jego funkcją limitującą, ani stopień społecznej szkodliwości poszczególnych przestępstw przypisanych skazanemu, prowadziłoby to bowiem do ponownego sądzenia za czyny już osądzone, do ukrytego weryfikowania rzeczy osądzonej, a więc do postąpienia sprzecznego z zakazem ponownego sądzenia (zob. wyrok SN z dnia 28 listopada 1990 r., II KR 61/90, OSP 1991/11/292; wyrok. SA w Krakowie z dnia 13 lipca 1995 r., II AKr 184/95, Prok.i Pr. 1996/2-3/6, wyrok SA w Białymstoku z dnia 29 września 1998 r., II AKa 98/98, OSA 1999/3/20). Stąd nie sposób było uwzględnić tego, że część z przypisanych skazanemu przestępstw, za które kary podlegały łączeniu, stanowiło drobne kradzieże. Okoliczność ta musiała zostać już uwzględniona przy wymiarze kar jednostkowych.

Przechodząc natomiast do ustosunkowania się do apelacji Prokuratora, zdaniem którego wymierzona skazanemu kara łączna ma być rażąco łagodną, na uwagę zasługiwało w pierwszej kolejności to, iż zdawał się skarżący nie dostrzegać, że wymierzona skazanemu kara łączna pozbawienia wolności i tak wydłuża jego pobyt w warunkach izolacji penitencjarnej względem sytuacji, w której miałyby do odbycia kolejno poszczególne kary jednostkowe. Jest tak dlatego, że łączonymi były w większości kary ograniczenia wolności, a podlegające łączeniu kary pozbawienia wolności należały do wyraźnej mniejszości, choć pośród nich była najsurowsza z łączonych kar. Prokurator w związku z tym błędnie przyjął, o czym świadczy wywód na drugiej stronie apelacji, że dzięki wymierzonej karze łącznej skazany uniknie odbywania kary 1 roku pozbawienia wolności, co ze względu na dotychczasową ilość jego skazań miało nie być do zaakceptowania przez skarżącego na niekorzyść. Tymczasem faktycznie okres pobytu skazanego w zakładzie karnym wydłużył się o 4 miesiące, uniknie on natomiast odbywania kar ograniczenia wolności w łącznym rozmiarze 2 lat i 8 miesięcy, z czego 6 miesięcy w ramach systemu dozoru elektronicznego, a pozostałe 2 lat i 2 miesiące wykonując w różnym wymiarze godzinowym w miesiącu nieodpłatne, kontrolowane, prace na cele społeczne.

Oczywiście apelujący słusznie podkreślał wielość dotychczasowych skazań J. H., co uwzględniając jego młody wiek, a liczy sobie dopiero 22 lata, rzeczywiście uprawniało do wnioskowania, że w swoim dotychczasowym życiu wykazywał się daleko posuniętym brakiem szacunku dla porządku prawnego, wręcz ewidentnym jego lekceważeniem. Nie można jednak tracić z pola widzenia, że wszystkich dotychczas popełnionych przestępstw skazany dopuścił się nie będąc wcześniej doświadczony pobytem w zakładzie karnym, bowiem wymierzane mu były kary o charakterze wolnościowym. Co więcej odnośnie większości przestępstw wyroki zapadły już po ostatnim popełnionym przez skazanego występku, jakkolwiek wszystkich, z wyjątkiem pierwszego chronologicznie, dopuścił się w okresie próby związanym z warunkowym zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności. W tych warunkach należało docenić dotychczasowe efekty resocjalizacji, której już od dłuższego czasu poddawany jest skazany jako osoba pozbawiona wolności. Są one dla niego pozytywne. Ponadto pozwalają już teraz ostrożnie prognozować, że po opuszczeniu zakładu karnego skazany będzie przestrzegał porządku prawnego. Po kursie zdobył zawód. W ten też sposób, jak również rozpoznając zagrożenia związane z uzależnieniem od alkoholu i innych używek, stara się aktywnie przygotować do życia na wolności, zapobiegając powrotowi do trybu życia, jaki wiódł poprzednio i który zaprowadził go finalnie za mury zakładu karnego. Prokurator na ten aspekt niestety nie zwrócił uwagi, przesadnie akcentując inne niekorzystnie świadczące o skazanym okoliczności. Tym samym pominął też, że uprzednio skazany zdążył już odbyć w warunkach izolacji penitencjarnej karę 6 miesięcy ograniczenia wolności oraz karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia

wolności, nie objęte węzłem kary łącznej, co oznacza, że w związku z dotychczas popełnionymi przestępstwa jego pobyt z zakładu karnym wynosić będzie aż 4 lata i 3 miesiące.

Mając również i to na względzie, należało dojść do wniosku, iż wymierzona skazanemu kara łączna pozbawienia wolności, jest karą wyważoną, oddającą właściwie relacje zachodzące pomiędzy zbiegającymi się przestępstwami, jak też wystarczającą dla osiągnięcia jej celów, zarówno indywidualno, jak i ogólnoprewencyjnych. Tym samym Sąd Okręgowy nie miał powodów, by nie zaakceptować jej wymiaru.

Kierując się zatem całością zaprezentowanego powyżej wyводу, kiedy zaskarżony wyrok nie był również dotknięty którąkolwiek z bezzwzględnych przyczyn odwoławczych z art. 439 § 1 kpk, Sądowi odwoławczemu nie pozostało nic innego, jak utrzymać to orzeczenie w mocy.

Zasądzając koszty obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym, wobec ich nieopłacenia przez skazanego i złożenia wymaganego wniosku przez obrońcę, Sąd odwoławczy kierował się art. 22³ ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych oraz przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę z urzędu (Dz.U. z 2016 r. poz. 1715). W konsekwencji objęły one opłatę w wysokości stawki minimalnej należnej za obronę w sprawach o wydanie wyroku łącznego powiększonej o obowiązującą stawkę podatku VAT.

Przegrana Prokuratora w instancji odwoławczej wyrażająca się nieuwzględnieniem wywiedzionej przez niego apelacji skutkować musiała z kolei obciążeniem Skarbu Państwa po myśli art. 636 § 1 kpk wydatkami poniesionymi w tej fazie procesu.